

# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

**PRZEDPŁATA:**

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.  
na całe Prusy 2 tal.

**INSERATY:**

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1/4 szerokości  
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

**Telegraficzne wiadomości.**

Frankfurt nad Menem, 24. Listopada. — Dzisiejszy Frankfurter Journal zamieszcza wiadomość z Berna, że rada związku szwajcarskiego odrzuciła jednogłośnie wniosek o wypuszczenie bezwarunkowe rojalistów newszatelkich. Oświadczyła atoli że chętnie układać się będzie i cení sobie względy sąsiedzkie, tudzież wynurzenia bundestagowe. Sprawa rojalistów pójdzie zwyczajną drogą sądową. Uzbrojenia wciąż trwają.

Paryż, 23. Listopada. — Patrie donosi, że po wyjeździe posła neapolitańskiego z Paryża, poseł pruski zajmować się będzie sprawami poddanych neapolitańskich i paszportami.

Paryż, 24. Listopada. — Dzisiejszy Monitor donosi, że nowy turecki minister spraw zagranicznych Aali basza podał się do dymisji.

Londyn, 22. Listopada. — Times powiada, że ostateczne rozwiązanie sprawy newszatelkiej natrafiło na przeszkody.

Dałj donosi, że lazaronowie w Neapolu zawiązali sprzysiężenie, aby Francuzów i Anglików wydlawić, gdyby miało przyjść z nimi do wojny. Times, nakoniec poczytuje zgromadzenie się powtórne kongresu w Paryżu za prawdopodobne.

Madryt, 21. Listopada. — Gazeta ogłasza dziś dekret stanowiący artylerję na 12,000 głów, korpus inżynierji na 3600, a kawalerji na 12,000.

Z Malagi donoszą, że po zawiachzeniach chwilowych zaległa głęboka cisza. Tylko aresztowano jeszcze kilka osób niższego stanu.

Genua, 19. Listopada. — Królowa Krystyna przybyła tu z Marsylii i natychmiast udała się w dalszą drogę do Rzymu. Rosyjska fregata »Orłowa« udała się z wielką księżną Heleną do Nicei.

Neapol, 12. List. — Obie fregaty mocarstw zachodnich opuściły nasz port.

Palermo, 10. List. — W porcie naszym stoją na kotwicy angielski parowiec »Centaur« i angielski jacht »Ossweya«.

— Triestska gazeta donosi, że wojska zachodnie opuszczają Grecyą, skoro król grecki powróci.

Berlin, 25. List. — N. Pan raczył asesora Hagemeystra zamianować landratem powiatu francburgskiego w obwodzie rejencyi stralsundskiej, a Pleten z Reischwitz landratem powiatu Rügen.

Berlin, 25. Listopada. — Kreuzzeitung donosi: Rosya oświadczyła, że chce wyspy Węzowe ustąpić i Bołgrad oddzielić groblą od jeziora Yalpuke,

gdyby Anglia obawiała się, że ztamtąd mógłby zostać pociągnięty kanał do Dunaju. Teraz układają się o to, a potem na kongresie wymierzą granice bessa-rabskie, które się, jak wiadomo pogmatwały przez niepewność wyrażen w traktacie pokojowym. Równie z Grecyi ustąpią wojska sprzymierzone. Zdaje się, że wybór Buchanana na prezydenta Stanów Zjednoczonych najwięcej się przyczynił do zmiękczenia serca palmerstonowego, bo Buchanan w Ameryce to drugi Palmerston w Europie podpalacz i wichrzyciel.

**Królestwo Polskie.**

Warszawa, 20. Listopada. — W imieniu Najj. Aleksandra II. cesarza wszech Rosyi, króla polskiego etc. etc. etc.

Rada administracyjna Królestwa. W wykonaniu najwyższego rozkazu przez odezwe ministra sekretarza stanu z dn. 11. Kwietnia r. b., objawionego w przedmiocie zmiany postępowania w sprawach przeciwko osobom, bez pozwolenia rządu za granicą przebywającym, pod względem sposobu ogłaszania im wezwań do powrotu artykułem 5tym najwyższego postanowienia z dn. 7. Maja 1850 r. przepisanego, na przedstawienie komisji rządu. sprawiedliwości, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Rozporządzenie w artykule 5tym najw. postanowienia z d. 7. Maja 1850 r. zawarte, nakazujące: aby wezwania sądowe do powrotu osób nieprawnie za granicą przebywających, zamieszczane były: w Gazecie rządowej królestwa, i w pięciu pismach peryodycznych w cesarstwie wydawanych, ulega zmianie w tem, iż wezwania takowe jedynie tylko w Gazecie rządowej królestwa trzykrotnie, w przerwie 3tygodniowych zamieszczone być mają, bez ogłaszania ich w pismach peryodycznych cesarstwa.

Wezwania poprzednie, ile jeszcze trzykrotnie we wszystkich pismach wyżej wyrażonych ogłoszone nie były, mają być na nowo w Gazecie rządowej królestwa ogłaszane.

Art. 2. Termin do powrotu osób, nieprawnie za granicą kraju przebywających, i do złożenia przez nie usprawiedliwienia powodów, dla których nie wróciły na pierwotne wezwanie władzy, w artykule 9. tegoż postanowienia przepisany, liczyć się ma od daty zamieszczenia poraz trzeci rzeczzonego wezwania w Gazecie królestwa.

Nadto wezwania takowe zamieszczane być mają jeszcze jednorazowie i w dziennikach gubernialnych, co do każdej osoby wzywanej we wszystkich guberniach; termin wszakże, o jakim na początku niniejszego artykułu mowa, liczyć się ma jak wyżej, od daty ostatniego ogłoszenia wezwania w Gazecie rządowej królestwa. bez względu na ogłoszenia w dziennikach gubernialnych.

Art. 3. Przed podaniem wezwania do ogłoszenia w Gazecie rządowej kró-

**GAWĘDY NAUKOWE.**

(Gaz. warsz.)

Porównanie archeologii z paleontologią. — Co stanowi archiwum historyka? — a jakie jest archiwum geologa? — W jaki sposób znalezione okruski kości wystarcza do odbudowania całego organizmu? i jak ztąd przejść możemy do wniosków o sposobie życia zwierzęcia, to jest o jakości jego żywienia się i obyczajach. — Jak z tych danych możemy przejść do wniosku o zarysie kształtu powierzchni tej części ziemi na której zamieszkiwały te zwierzęta i o stanie jej roślinności.

Czem dla archeologii odkopane w łonie ziemi narzędzia rękodzielne, złomy zbroi, czerepy naczyń, zardzewiałe medal lub numizmat, z których przeszłość odtworzyć usiłuje dziejowy pracownik — tem dla paleontologii (nauki o kopalnych organizmach) muszla, okruski kości, lub odcisk kształtu, zostawionego na niegdyś miękkim mule, zamienionym dziś na pokład twardej skały przez roślinę, ptak, lub zwierzę czworonogie albo czteroręczne. Z nich geolog wyczytuje przeszłość ziemi.

Dziejopisarz dla wskrzeszenia przeszłości dziejów rodu ludzkiego, porównywa z sobą sprzeczne nieraz kroniki, zestawia różnorodnie podania zmienione na legendy, baśnie i pieśni, a gdy mu i tych materiałów zabraknie, bada wówczas skarby odkopalisk archeologicznych i paleograficznych. Gdy weźmie w rękę które z tych naczyń, narzędzi lub ozdób, przybierają one życie dla niego, a te plemiona i ludy, które nie zostawiły innych śladów przejścia swego

nad te złomy i okruski, powstają z mogił swoich przed oczyma jego duszy i opowiadają mu swoją przeszłość, swoje pochodzenie, wędrówki swoje, obyczaje, religiję, pojęcia duchowe i stan cywilizacji. Szeregują się one same na szczeblach oświaty, stósownie do tego czy kamień, czy miedź, czy żelazo, służyło im za narzędzie obrony, przemysłu, kunsztu i ozdoby; a tak niktę zda się ślady zostawiono w tych spleśniałych, zardzewiałych i startych szczątkach przez nieśmiertelny duch człowieka, który się odpiętnował, stają się żywymi zgłoskami łańcucha dziejów ludzkości, którego ostatecznych ogniw odnaleźć i doprowadzić nie możemy do ich wspólnego spoju i źródła zarazem — do pierwszego ojca naszego, Adama. Im liczniejsze zbiory odkopalisk, im wyraziściej cechy epoki na nich się odbiły, tem łatwiejsze uobecnienie zmarłej przeszłości, tem wyraźniejszym staje się dla nas ich oblicze dziejowe. W bliższych nas dziejach, dla chronologii wypadków, pomocniczenie się temi zabytkami starożytności jest skarbem nieocenionym. Jeden częstokroć numizmat, jeden nadpis na gruzach pomnika, jeden odcisk na cegle budynku, zdziały ołbrzymie wstrząśnienia w pojmowaniu życia i dziejów państw takich, których potęga obecnie rozkruszona i rozmiądzona na proch i pył, i zagrzebana zaspami piasku pustyni i wiatru przechadzającego się dziś po rozmulonych gruzach świątyń i grodów tych światowładców, którzy w swęj pysze chcieli się unieśmiertelnić na ziemi, a zostawili tylko po sobie — ruiny. W ten to

sposób część dziejów Egiptu, Babilonu i Niniwy odtworzoną została, dzięki poszukiwaniom Champolionów, Yonga, Layarda, Botta, Flandina i innych uczonych. Znamy dziś nawet ich życie domowe, obyczaje, pojęcia kunsztu, smak architektoniczny i obrzędy religijne. Ludy z którymi byli w walce lub w przy-mierzu, są nam już także znane, również jak rodzaj ich przemysłu i handlu — i cały ten gmach powstał, zaklęty różką archeologa, opartego na prawie logicznej konieczności i zawiłości faktów.

Archiwum geologa podobne. Wszystkie skarby jego leżą po tych olbrzymich cmentarzach, które zwiemy pokładami ziemi zwarstwowane w jej łonie częstokroć ławami całemi; a każden z tych szczątków jest żywą zgłoską przeszłości, opowiadającą te odległe dzieje, których pamięć ludzka nie zasięga, bo jeszcze wszechmocna prawica Stworzyciela nie wy-dobyla go była z mułu ziemi. Sięgając w ten sposób w najodleglejsze epoki dziejów kuli naszej, cofając wstecz przez miliony wieków, nauka doszła do zliczenia ilości tych epok, okazania znamienych ich cech, a nadto oznaczenia chwili ukazania się na ziemi roślin, zwierząt, człowieka nakoniec i zliczenia wieków czasu pobytu na niej tego ostatniego. Niktby nie przypuścił, że mogły licznych szeregów zatraconych jestestw organicznych, po których się stąpa bezmyślnie, są najwznioślejszymi wymownymi kartami księgi, w której niestartem zgłoskami wypisaną wielkość Stworzyciela nauczyli nas czytać tak głębocy badacze jak Cuvier, Agassiz i Richard Owen.



lestwa; ma być przedstawiona namiestnikowi królestwa lista osób wezwanemi być mających, do rozpoznania jego decyzji.

Art. 4. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku praw zamieszczonem być ma, Komisji rządowej sprawiedliwości porucza się.

Działo się w Warszawie dnia 28. Października 1856 r.

(podp. ks. Gorczakow  
namiestnik, generał adjutant.

(podp.) F. Skarbek

dyr. gł. prez. w kom. rz. spr., radca tajny, senator.

(podp.) T. Le Brun

sekretarz stanu, radca tajny.

— W Sierpniu r. b., odkryto w Łucku, w fundamentach dawniej katedry Św. Jana, grób W. księcia litewskiego Lubarta, jednego z siedmiu synów Gedymina, W. księcia litewskiego. Odkrycie to uskutecznił po mozolnych poszukiwaniach, p. Jakób Wołoszyński, dyrektor muzeum starożytności i numizmatyki przy uniwersytecie Śgo Włodzimierza, w tym celu do Łucka wysłany. Znaleziony szkielec W. księcia Lubarta, jest całkowity; mieści się w grobie mурowanym z cegły, płytą z ciosowego kamienia. Bliższe szczegóły o odkryciu powyższem, podaje Kronika, w Korespondencji z Równego.

— Jakób Kieszkowski, b. major b. wojska polskiego, ozdobiony krzyżem legii honorowej, w dniu 16. b. m. zakończył doczesne życie. Od roku 1807 służąc w wojsku b. księstwa warsz., następnie w b. w. p., po rozwiązaniu takowego, w domowym zaciszu szukał spoczynku wytchnienia po trudach. Prawy, sumienny czciel cnoty, z całą duszą pełnił swe obowiązki.

— W dniu 9. b. m. umarł w Bruxelli, przeżywszy lat 77, ś. p. Jakób Reichel, rzeczywisty radca stanu, dyrektor sekcji technicznej banku petersburskiego, członek towarzystw uczonych, kawaler orderów, etc. Znakomity ten numizmatyk, właściciel zbioru numizmatów do 45,000 sztuk złotych i srebrnych liczących, pomiędzy którymi najwięcej monet i medali rosyjskich i polskich, był rodem z Warszawy, a synem słynnego Reichla, medaljera mennicy warszawskiej, za panowania króla Stanisława Augusta.

Warszawa, 22. Listopada. — Prezes dyrekcji ubezpieczeń. — Art. 9. postanowienia rady administracyjnej z d. 9. Maja r. b., wkłada na dyrekcję ubezpieczeń obowiązek zaprojektowania składki jednorazowej w stosunku kosztu na uśmierzenie księgosusza pobrać się powinna. Tymczasem rozpowszechniona z wiosny zaraza, przy wypędzaniu bydła na wspólne i przyległe sobie pastwiska, nie mogła być w tysiącu blisko miejscowościach, które dotknęła, dość wczesnie i w zupełności uśmierzoną. Obrachunek kosztu całego sporządzonego i oznaczenie składki po kop. 15 od sztuki, w przybliżeniu nastąpić tylko mogły. Podług obrachunku sporządzonego po dzień 1. Listopada r. b., dyrekcya ubezpieczeń przyznała i wyasygnowała z ogółu funduszu ubezpieczeń, w myśl postanowienia powyższego rady administracyjnej za wybite z rozporządzenia komitetów obywatelskich, bydło rogate, następujące summy: 1) za 4401 sztuk wołów, rs. 145,782 k. 5; 2) za 9418 sztuk krów, rs. 221,268 k. 35; 3) za 2653 sztuk jałowizny, rs. 34,422 k. 20; 4) za kosztą wybicia rs. 4224 k. 66½; 5) za zjazdy lekarzy i weterynarzy, rs. 1611 k. 60, razem rs. 407,308 k. 86½. Nadto w tym przeciągu czasu upadło bydła bez wynagrodzenia, sztuk 4213; zabito cieląt 434. Podając ten stan rzeczy do wiadomości powszechnej, nadmienić znajduję potrzebę, że zarazę księgosusza uważać należy ogółem za uśmierzoną; albowiem wznawiająca się w niektórych miejscach przy zamknięciu na zimę bydła w oborach i środkach ostrożności, zapewne wkrótce zupełnie wypięiona zostanie i wydatek powyższy nie o wiele zwiększyć się może. Władze pruskie otworzyły już granice od strony księstwa Poznańskiego, a uciążliwe środki ostrożności dla mieszkańców miejsc o księgosusz jeszcze podejrzanych, będą mogły być modyfikowane. Obecnie idzie głównie aby spis bydła dopełniający się teraz, był sporządzony z dokładnością i sumiennie, tak, aby ogół właścicieli bydła rogatego, składających się na wynagrodzenie kłesk pojedynczych i dla własnej ochrony, zarówno byli dotknięci;

aby ciężar pokrycia poniesionego wydatku nie był większym dla tych, co ilość swego bydła rogatego rzetelnie wykażą. Zwracając na to szczególną radceów ubezpieczeń, członków komitetów obywatelskich, władz powiatowych, burmistrzów i wójtów gmin uwagę, nie wątpię, iż do osiągnięcia tego rezultatu, wszelkiej ze swjej strony zechcą dolożyć usilności i fadygi. Spisy te już po większej części sporządzone, utrudniane są tylko w niektórych miejscowościach oddalonych od kłesk zarazy. W tych wójci gmin dokładność spisu poświadczający i za to odpowiedzialni, przez rewizję obór i sprawdzenia na miejscu, obowiązku tego dopełnić winni, z użyciem w razie potrzeby pomocy wojskowej i oddając odpowiedzialności sądowej stawiających opór władzy rządowej. W końcu niemogę jak tylko wynurzyć nadzieję, że komitety obywatelskie i władze wykonawcze, nie ustaną i nadal w gorliwości ku ochronie rolnictwa krajowego od tak dotkliwej kłeski, która przy ciąglem baczeniu i pilności w wykonywaniu środków tamujących jej szerzenie się, już nigdy do takich wymiarów dopuszczoną nie zostanie. — Radca tajny Łaszczyński.

— Wczoraj ponowiono próbę działania wody w gmachu, który połączony został z wodociągami warszawskimi. Oprócz fabryki Ewansa, jedynym dotąd z domów prywatnych, który korzystał z tego dobrodziejstwa, jest nowowznoszony się hotel europejski na Krak. Przedmieściu. Aby się przekonać o rezultacie, w tych dniach odbyto próbę w obec generała-lejtnanta Tutczek; a wczoraj, ponowiono takową w przytomności rz. radcy stanu Kozackowskiego, jako należącego do składu komitetu tychże wodociągów. Próby te, jak pierwsza tak druga, udały się jak najzupełniej, i dowiodły, ile przez połączenie z wodociągami, każdy z właścicieli może odnosić korzyści. Wszystkie bowiem punkta w pomienionym hotelu, począwszy od dołu, gdzie jest pomieszczoną kuchnia, aż do 3go piętra, zaopatrzone zostały w wodę, ukazującą się w każdej chwili na każde zapotrzebowanie. Wszystkie miejsca, które dla samego porządku rzeczy winne się odznaczać szczególniejszą czystością oczyszczane są przez zaprowadzenie komunikacji wodnej, czyniącej za dosyć tym niezbędnym, i powszechnie wymaganym potrzebom. Niepodobna jednakże pominąć jednego szczegółu, jakim jest zaprowadzenie na wszystkich punktach, począwszy od dołu, rur wodnych, zabezpieczających od ognia. Na przypadek podobnego nieszczęścia, zakłada się wąż, i za pomocą tegoż, oprócz kierowania wody w punkt najniebezpieczniejszy, można zalać cały hotel wodą, i od razu przeciąć najbardziej groźące niebezpieczeństwo. Cały plan tego, jak niemniej wykonanie techniczne, dopełnił inżynier John Head; wszelkie potrzebne do tego materiały, dostawiła znana fabryka p. Bothe na Nowym Świecie. Idzie już tylko o naśladowanie przykładu, nie tylko przez właścicieli podobnych zakładów, jak hotel europejski, ale przez wszystkich właścicieli domów, którym pewno nie odmówi swjej pomocy, tem bardziej, iż przystąpienie do tego, dla każdego bez wyjątku właściciela, najpożądanejsze zapewni korzyści. (Kur. warsz.)

### Rosya.

Przez najwyższy dyplom z dnia 27. Wrzesnia, ambasador nadzwyczajny jego świętobliwości papieża, arcybiskup Miry Chigi, mianowany został kawalerem cesarsko-królewskiego orderu orla białego.

### Francya.

Paryż, 21. Listopada. — Profesorom uniwersytetu, będącym członkami instytutu francuskiego, oświadczone, aby nie pisali artykułów do żurnali i przeglądów; powodem tego zakazu miały być niektóre artykuły w Revue des deux mondes zamieszczone.

— Z Wiednia nadeszło 2972 franków dla dotkniętych powodzią.

— Od 1. Lipca 1861 znoszą się niniejszem wszelkie zakazy przeciw zaprowadzeniu towarów zagranicznych. Osobne prawo ustanowi cło, mające zastąpić te zakazy.

— Podług telegraficznej wiadomości nadeszłej do rządu składa się nowe ministerstwo tureckie z następujących osób: Reszyd baszy, wielkiego wezyra; Ali baszy (dotąd wielki wezyr) ministra spraw zagranicznych; Rizy baszy, Se-

Oni to, a szczególnie pierwszy z nich, potęgą badawczego geniuszu swego rozświetlił głębie wewnętrzności ziemi a ujawniwszy piękne prawa *współzawisłości organów*, to jest *odpowiedności kształtów* (correlation des formes) i *podrzędności organów i funkcji* (subordination des organes et des fonctions), dał możność z jednej kostki odbudować całość organizmu, z jednego okrucha zęba wnioskować o całej jego wewnętrznej budowie, również jak i o sposobie jego życia, a tem samem i o stanie otaczającej go natury, bo ta musiała być zastosowaną do potrzeb jego.

Prawa oznaczające stosunek organów i wzajemną zawisłość funkcji, są ścisłości i konieczności matematycznej. I tak są jedne narzędzia powołujące się, a inne przeciwnie wyłączające nawzajem; bo w organizmie zwierzęcym wszystkie kształty i narzędzia muszą być zawsze odpowiednie sobie i do siebie zastosowane. Jakiby był cel naprzykład w nadaniu zwierzęciu przeżuwającemu siły muskularnej i ruchliwości palców do rozdzierania zdobyczy, kiedy żołądek jego złożony i długie jelita nie dają mu możności strawienia tych pokarmów; a przeciwnie jak niepodobnymby było żywienie się lwów, tygrysów, w ogóle wszystkich mięsożernych, jeśliby zębami płaskimi przyroda zastąpiła ich zęby spiczaste, a w miejscu pazurów dała im kopyta. Nacoby wielbłądowi lub jeleniowi służyły znów zęby ostroszczykowane, znamienia o potrzebie pożywienia mięsnego, jeśli one nie są w stanie upolować sobie odpowiedniej zdobyczy, a co najbardziej strawić jej, dla braku pojedynczego żołądka i krótkich jelit. Zwierzęta takie istniećby nie mogły. Orłowi niepotrzebne są pletwy, a kaczce i gęsi szpony. Kura nie ma potrzeby wlatywania po nad chmury jak sokoły, które

w ten sposób zdobycz sobie upatrują, dla tego też i skrzydła jej zbudowane nieodpowiednio potrzebom lotu; a że także nie żywi się ona owadami, więc nie ma dzioba takiego kształtu jak u ptaków żywiących się nimi, któreby znówu nie miały siły do rozgryzienia ziarna zbożowego, jeśliby ono dane im zostało na pożywienie. Nic bowiem w przyrodzie nie jest daremnem. Używając najprostszyc dróg do dopięcia celów swoich, musiała ona tak wszystko zarządzić doskonale w zawiłej maszynie organizmu zwierzęcego, że wszystkie jego części są mu nietylko potrzebne, lecz niezbędnie konieczne dla utworzenia harmonijnej jedności. A nadto nawet, ta harmonijna odpowiedniość i współzależność pomiędzy organami i funkcjami, oddziałującemi jedne na drugie, jest tak niezbędnym warunkiem istnienia stworzenia do którego te organa należą, że jeśliby jedna z funkcji została naruszoną w sposób niezgodny z modyfikacyami innych, stworzenie to nie mogłoby istnieć. Bowiem wszystkie jego części i czynności, również jak i wszystkie ich zmiany, są skoncienione jedne drugimi, są utworzone jedne dla drugich, a wszystkie razem dla danego celu. Kształt zęba naprzykład spiczasty lub płaski, daje wnioskować o rodzaju życia zwierzęcia, czy się ono żywiło mięsem, czy roślinami, czy też owocami, a ztąd płyną wszystkie dalsze następstwa. Musiało ono oczywiście mieć żołądek i kiszki odpowiednie, by pokarm ten strawić; a żeby go sobie przysposobić: odpowiednie organa ruchu, zmysłów i siły muskularnej, bo te mu być musiały niezbędnymi w doścignięciu, znalezieniu i pokonaniu swojej zdobyczy. Kształt nóg, palców, szczęki, kiszki i żołądka są zatem wiadome, będąc prostemi następstwami pierwszego, to jest kształtu zęba.

Potrąfiwszy odbudować jeden organizm i wywnioskowawszy logicznie z kształtu jego budowy o sposobie jego życia, można również przejść do dalszych wniosków o ogólnym zarysie kształtu ziemi w przestrzeni zaludnionej niegdys temi zwierzętami i o bujności i sile samej roślinności. Jeżeli bowiem przemagająca ilość odkopanych zwierząt będą kopytnymi — grunt być musiał suchym i twardym; jeżeli kształt ich nóg znamionuje o chyżości ich biegu — musiały wówczas te miejsca być pokryte wielkimi płaszczynami; bo przyroda nie darmo nie tworzy i nie da nóg do szybkiego biegu zwierzętom wyłącznie zamieszkującym puszcze. Jeżeli kształt zębów każe wnioskować, że przemagająca ilość zwierząt jakiej epoki żywiła się owocami, oczywista, iż zwierzęta te, żeby mózdz zdobyć żywność dla siebie, musiały mieć nogi odpowiednio zbudowane, uzdolniające je do łażenia po drzewach i łatwego uziepienia się gałęzi; z wielkości zaś i ciężaru zwierzęcia można wnioskować o wielkości i mocy ówczesnych drzew, które mogły być zdolnemi utrzymać ich ciężar.

Jednem słowem, wszystko się najlogiczniej, najkonieczniej wiąże z sobą i jedno odkrycie uzupełniając drugie, daje możność geologowi wskrzesić potęgę nauki i geniuszu, zamierzające milionowiekowe dzieje ziemi, opowiedzieć epoki jej przechodzeń, przewrotów, zaludnień, i to z ścisłością nieporównanie większą, bo uzasadnioną na wielokroć lepszych i ścisłszych danych niżli te, na których się opiera historia rodu ludzkiego, chcąc osiągnąć powyżej dwóch lub trzech tysięcy lat. Sprawdźmy to zaraz na świeżych przykładach.

(Dalszy ciąg nastąpi.)



raskiera ministra wojny; Mustafy baszy, ministra bez teki; reszta ministrów, prócz Fuads zatrzymują swe miejsca.

— Położenie banku francuskiego wcale nie jest lepszym. Gotowizna jego zmniejsza się codziennie o 2 miliony i wynosiła wczoraj wieczór 12 milionów mniej, niż w ostatnim czwartku. Dyrektorowie banku zebrał się przeto dziś rano, aby z ministrem finansów radzić o położeniu banku.

— La Presse walczy zapalczywie przeciw Anglii. Dziś obrała sobie za przedmiot walki swój pytanie perskie. Według niej nie ma Anglia przy dyferencyi zachodzącej z Persją żadnego innego celu, jak powiększenie wpływu swego nad Eufratem i panowanie niezawisłe na zatoce perskiej zamieniając Karrak i Abuszyr w twierdze mocne. To jest projektem Anglii. Anglia — mówi La Presse, — zapominała jedną rzecz t. j. że Karrak do Francji należy na mocy układu zawartego w 1769 między Pyrauttem i Kerim Khan, jednym z najmędrzych rządców nowej Persji.

— Zdaje się, że relacje Francji z Anglią stają się coraz trudniejszymi. Pays występuje na nowo dziś przeciw prasie angielskiej zarzucając jej zbyt powiększanie trudności. Zarazem oburza się to pismo, że niektóre pisma angielskie odważają się mimo napomnienia Monitora, powstawać na ministrów francuskich.

— Pays ogłasza dziś, że poseł neapolitański przy dworze paryskim, Markez Antonini, wczoraj wieczór swoje paszporty otrzymał.

— Wedle pisma zamieszczonego w Constitutionnelu z Medyolanu pod d. 17. Listopada, wiele osób (mówią o 300) przyaresztowano. List ten twierdzi, że jeszcze przed przybyciem cesarza usunięty będzie cywilny gubernator baron Burger, który ściągając na siebie nienawiść duchowieństwa, przegnał to, że mało okazał gotowości przy wypełnianiu konkordatu.

### Austria.

Wiedeń, 20. Listopada. — Z pewnością donieść panu mogę, że pan Budberg w Wiedniu nie złożył żadnego oświadczenia, z któregooby można wnosić o ustąpieniu Rosji co do sprawy Bułgradu; potwierdza się atoli, że odczytał w ministerstwie spraw zagranicznych depeszę cyrkularną przesłaną sobie przez księcia Gorczakowa, w której wniosk, aby trudności zachodzące co do pojedynczych punktów układu paryskiego były na drodze kongresu załatwione, na którym znajdować się mają reprezentanci 5 mocarstw wielkich, Porty i Sardynii. Do wniosku tego ani Anglia ani Austria się nieprzychyli.

### Turcja.

Journal Konstantynopolitański pisze o wypadku wydarzonym na morzu Czarnem, jak następuje: Rosyane zabrali kilka czolow, krążących nad brzegami abchascznymi; admirał Lyons miał wysłać potem na te wody dwie szalupy kanonierskie, na jedną z nich, jak mówią, strzelili. Zresztą nie jest prawdą, że »Curaçao« jak twierdzono, puścił się na morzu Czarnem aby wręczyć angielskim statkom rozkaz wycofania się, bo przeznaczenie jego było inne. Według La Presse d'Orient utrzymuje Rosya od czasu zawarcia pokoju dwa statki kanonierskie na brzegach abchascznych i migreńskich. Rosyane na statkach tych zabrali kilka czolow kupców trapezonskich ze sobą, rozwożoną dla wielu nadbrzeżnych okolic, twierdząc, że to jest towar przemywany. Na zażalenie kupców trapezonskich puścił się statek kanonierski Bagger na owe wody, i gdy statków rosyjskich tu nie dostrzegł, zdążyć chciał aż do morza Azowskiego rekognoskując. W Jenikale dano znak statkowi »Bagger«, że nie wolno wpłynąć na morze Azowskie, i gdy on na to nie zważał, strzelono podobno na niego. Przed tą demonstracją cofnął się statek »Bagger« aby zdać sprawę dowódcy angielskiej floty rozłożonej nad wyspami Węzowemi. Nord dodaje, że kupcy trapezuncy, którzy prowadzili handel z Abchasią, byli kupcami angielskimi.

Z Tryestu donoszą pod dniem 20. Listopada do Independance Belge: Wedle wiadomości z Konstantynopola pod dniem 13. Listopada żądał pan Buteniew nie dawno od Porty oddalenia okrętów wojennych angielskich, znajdujących się dotąd na Bosforze. Staranie załatwienia sporu angielsko-perskiego układami między Feruk Khan i lordem Rddcliffe rozbiło się. Angielska fregata zawinęła do Konstantynopola, oczekiwano tam innych okrętów wojennych.

— Zwolna wchodzi w życie w Turcji niektóre reformy. Nasamprzód krząta się rząd około uregulowania finansów przez podwyższenie podatków, ustalenie ich i przyciągnięcie cudzoziemców, którzy w Turcji mają własność albo oddają się zawodowi, które ulega opłacie. Niedawno ukazało się postanowienie sultana dla Zmirny, gdzie założono kataster podatkowy. Cała suma podatków dla Zmirny i okolicy wynosić ma 1,200,000 piastrow. Postanowienie rzezczone doręczono wszystkim poselstwom zagranicznym.

— Położenie Reszdy baszy, podług wiadomości z Konstantynopola, jeszcze jest trudnym. Internuncjusz pan Prokasz, największy przyjaciel Ali baszy, wywierający najprzeważniejszy wpływ na dawniejsze ministerstwo, jest naturalnie nieprzyjaczyn Reszdy baszy i wyrządza mu wiele przykrości. Pan Thouvenel zaraz we dwa dni po wstąpieniu Reszdy do ministerstwa wyprawił notę do Porty przypominając, że termin do wyjścia z Turcji wojsk obcych już upłynął, i żądając, aby mu doniesiono niezwłocznie o środkach, jakich się w tej mierze chwycić zamierzają.

### Kronika miejscowa.

Poznań, 25. List. Biuro statystyczne podaje ceny przecięciowe czterech głównych zbóż i ziemniaków w miesiącu Listopadzie r. 1856, obliczone na sr. grosze i szefle, w następujących miastach poznańskich: 1) Poznań: pszenica 87 $\frac{1}{2}$ , żyto 55 $\frac{3}{4}$ , jęczmień 60, owies 27, ziemniaki 16 $\frac{3}{4}$ ; — 2) Bydgoszcz: pszenica 96, żyto 56 $\frac{3}{4}$ , jęczmień 40 $\frac{1}{2}$ , owies 37 $\frac{3}{4}$ , ziemniaki 16 $\frac{3}{4}$ ; — 3) Wschowa: pszenica 102 $\frac{1}{2}$ , żyto 51 $\frac{1}{2}$ , jęczmień 49 $\frac{3}{4}$ , owies 27, ziemniaki 14 $\frac{3}{4}$ ; — 4) Gniezno: pszenica 97 $\frac{3}{4}$ , żyto 60 $\frac{3}{4}$ , jęczmień 43 $\frac{1}{2}$ , owies 30 $\frac{3}{4}$ , ziemniaki 13 $\frac{3}{4}$ ; — 5) Rawicz: braknie; — 6) Leszno: pszenica 97 $\frac{1}{2}$ , żyto 52 $\frac{7}{8}$ , jęczmień 42 $\frac{3}{4}$ , owies 25 $\frac{3}{4}$ , ziemniaki 14 $\frac{3}{4}$ ; — 7) Kempno: pszenica 104, żyto 61, jęczmień 52, owies 47 $\frac{3}{4}$ , ziemniaki 11. — Ceny zaś przecięciowe po znakomitszych targach państwa pruskiego są podane w szeflach i srebr. groszach jak następuje: w 13 pruskich miastach: pszenica 100, żyto 60 $\frac{7}{8}$ , jęczmień 47 $\frac{3}{4}$ , owies 29 $\frac{3}{4}$ , ziemniaki 18 $\frac{1}{2}$ ; w 6 poznańskich miastach: pszenica 97 $\frac{1}{2}$ , żyto 56 $\frac{1}{2}$ , jęczmień 47 $\frac{1}{2}$ , owies 32 $\frac{7}{8}$ , ziemniaki 14 $\frac{5}{8}$ ; w 5u brandeburskich miastach: pszenica 107 $\frac{1}{2}$ , żyto 62 $\frac{1}{2}$ , jęczmień 52 $\frac{1}{2}$ , owies 31 $\frac{1}{2}$ , ziemniaki 19 $\frac{7}{8}$ ; w 5 pomorskich miastach: pszenica 98 $\frac{1}{2}$ , żyto 68 $\frac{1}{2}$ , jęcz-

mień 52 $\frac{1}{2}$ , owies 32 $\frac{1}{2}$ , ziemniaki 24; w 13 saskich miastach: pszenica 95 $\frac{3}{4}$ , żyto 55 $\frac{3}{4}$ , jęczmień 46, owies 26 $\frac{1}{2}$ , ziemniaki 15 $\frac{3}{4}$ ; w 8 saskich miastach: pszenica 99 $\frac{3}{4}$ , żyto 68 $\frac{3}{4}$ , jęczmień 55 $\frac{3}{4}$ , owies 29 $\frac{1}{2}$ , ziemniaki 19 $\frac{1}{2}$ ; w 4 westfalskich miastach: pszenica 113 $\frac{3}{4}$ , żyto 81 $\frac{1}{2}$ , jęczmień 63 $\frac{1}{2}$ , owies 37 $\frac{3}{4}$ , ziemniaki 25 $\frac{7}{8}$ ; w 14 reńskich miastach: pszenica 117 $\frac{3}{4}$ , żyto 81 $\frac{3}{4}$ , jęczmień 64 $\frac{1}{2}$ , owies 33 $\frac{3}{4}$ , ziemniaki 25 $\frac{1}{2}$ .

Poznań, 24. Listopada. — Wyjmujemy ze sprawozdania dorocznego magistratu tutejszego o administracji i stanie spraw gminnych poznańskich co następuje: 1) w sprawie miasta przeciw fiskusowi o opędzenie kosztów utrzymania biura prokuratora policyjnego została rostrzygnięta w pierwszej instancji na rzecz fiskusa, w drugiej zaś pomyślnie dla miasta. Rząd wniósł o kasacyi wyroku. Dotąd trybunał najwyższy jeszcze sprawy nie rostrzygnął. 2) Podobnie jeszcze sprawa nie jest rostrzygnięta, czyli miasto ma prawo żądać, aby wykazała policya szczegółowy wydatek na utrzymanie koni i ekwipażów przez siebie, czyli też winno opłacać sumę okrągłą na ten cel wyznaczoną. 3) Przyznano też prawo miastu, że może się odwołać do sądu względem pytania, czyli gmina obowiązana jest do ponoszenia kosztów zasypiania Bocianki. Miasto więc wytoczyło sprawę przeciw fiskusowi o zwrot 1214 tal., które zapłacić było zagnalone w r. 1855. W ogóle miasto na ten cel wydało 3775 tal. 4) Na mocy uchwały reprezentantów z d. 3. Grudnia 1851 nastąpiła abluicya czynszów opłacanych do kamelaryi miejskiej, z wyjątkiem czynszów z gruntów niektórych na Rybakach. O te toczy się sprawa w sądzie między miastem a właścicielami tychże gruntów. 5) Równie sprawa jeszcze nie jest rostrzygnięta, kto ponieść ma kosztą brukowania placu przed bramą berlińską, lubo od miasta ściągnięto sposobem przymusowym 709 tal. 6) Wybrukowanie ulicy św. marcińskiej aż na Piekary i w kierunku alei zostało przez miasto przedsięwzięte, lecz plan zagłębienia tejże ulicy odrzuciła kr. policya i sama rzecz tę wykonała. znosząc daleko niżej górę wysoką, którą ulica przechodziła. Kr. rejencya na zażalenie miasta, odpowiedziała nieprzychylnie, dla tego magistrat założył rekurs do kr. ministerstwa. Dotąd atoli nie odebrał odpowiedzi. Po przekopaniu głębszem ulicy z rozkazu władzy policyjnej, magistrat wykonał bruki na nią z zastrzeżeniem jednak sobie wynagrodzenia za większe koszty, które wynikły z głębszego wykonania robót około tej ulicy. 7) W roku bieżącym podało dyrektorjum policyi do magistratu 125 podań osób, które osiedlić się postanowiły w Poznaniu, z tych 61 przypuszczono 22 cofnęło swe prośby z powodu niemożności zapłacenia opłaty za pozwolenie, reszcie nie dozwolono osiedlić się w mieście. Opłaty dotąd za osiedlenia złożono 1550 tal.; za urządzenie odrębnych gospodarstw 783 tal., razem 2333 tal. Dochód ten w końcu roku dojdzie do 2800 tal. 8) W urzędach miejskich żadne nie zaszyły zmiany, oprócz budowniczego miejskiego, który umarł. Posady téj jeszcze nieobsadzono. 9) Długi miasta zmniejszyły się według planu amortyzacyjnego. W końcu roku bieżącego wynosić tylko będą 24,655 tal. 10) Obligacye miejskie na 140,000 tel. puszczone wszystkie w obieg, w celu zaprowadzenia światła gazowego w mieście. Do końca roku wyniesie amortyzacya tych obligacyi 5700 tal. tak, że tylko 134,300 tal. długu pozostanie. Zakład gazowy ukończono i oświetlenie gazem odbywa się. Reprezentanci miejscy postanowili na d. 3. Września zaprowadzić oświetlenie całego miasta z przedmieściami i na ten cel puścić jeszcze 60,000 tal. w miejskich obligacyach. Wnieiono więc o potwierdzenie do rządu, ale jeszcze odpowiedzi nie odebrano. (Dok. nast.)

Z bukowskiem powiatu, 20. List. — Landrat naszego powiatu wezwwał stany powiatowe na zjazd do Nowego Tomyśla, w celu naradzenia się względem budowy drogi bitej z Bolewic do Buku aż do drogi bitej berlińsko-poznańskiej lub z Buku w koniec północny niepruszewskiego jeziora, aż do granicy podłoińskiej, odkąd mogłaby się połączyć z drogą bitą wrocławsko-poznańską, tudzież o odstąpienie drogi bitej z Grodziska do Stęszewa rządowi. — W Ceradzu dolnym powiecie Szamotulskim spaliły się budynki dworskie ze zbożem. Bydło uratowano.

Srem, 19. Listopada. — Wczoraj przedpołudniem zapaliły się sadze w jednym domu tutejszym. Szczęściem wnet ogień spostrzeżono i ugaszono. — Drzewo drożeje, za to żywność w cenach spada. Jeszcze nie pamiętamy, aby kiedykolwiek tak się kapusta obrodziła: za mendel płacą 2 sgr., a i za tę cenę nawet sprzedać jej nie można, tak się wszędzie obrodziła.

### NEKROLOG.

(Nadestano.)

Na dniu 10. b. m. spuszczone do grobu zwłoki śp. księdza Józefa Budzyńskiego. byłego proboszcza w Marzeninie, seniora i emeryta. Zgasył należał do nader małej liczby dziś jeszcze żyjących Nestorów, którzy ojczyznę swą w lepszym pamiętają położeniu. To też licznie zgromadzone duchowieństwo nie tylko z właściwego dekanatu lecz i z sąsiednich, przybyło na oddanie ostatniej posługi zmarłemu, a obecność JWgo officyała konsystorza gnieźnieńskiego świadczyła najlepiej, iż zasługi uieboszczyka były więcej jak zwyczajnego rodu. Cnoty i zasługi tego kapłana-weterana znalazły nader wiernego tłumacza w osobie ks. Przybyszewskiego, proboszcza ze Sławna, który treściwą, czułą i rozrzuwającą mową nad grobem. a zatem z serca pochodzącą, wszystkich bez wyjątku słuchaczy do łez poruszył i tym sposobem najlepiej zalety tego kapłana przytomnym do naśladowania przekazał.

Zmarły urodził się 1777. r. w Opieczkach pod Gniezmem, dokąd go też na pobieranie nauk oddano. W ostatnim nieszczęsnem dziesiątku lat wieku zesłego, jako młodzieniec kilkunastoletni, widząc drugą ukochaną matkę swą w niebezpieczeństwie, pospieszył zaciągnąć się do szeregów ojczystych, gdzie po odniesieniu rany w utarcze pod Łabiszynem i straceniu nadziei uzyskania rychłego oswobodzenia jej, postanowił na przyszłość obrać sobie stan duchowny.

W r. 1800. na kapłana wyświęcony, przebył pierwsze dwa lata kapłaństwa na wikaryacie w Powiedziskach, poczem przeniósł się na probostwo do Marzenina, gdzie też aż do zgonu pozostał, a zatem przeszło 50 i kilka lat. — Całe jego staranie było skierowane ku dobru kościoła i powierzonych sobie owieczek, wszelkie światowe względy i doczesne korzyści były dla niego bezcenne: miłość kościoła, ojczyzny i bliźnich swych miał jedynie na uwadze i dla nich jedynie żył pracą i ofiarowaniem mienia swego, a przecież cnoty i niewzruszenie w ówczesną wykształcenie, otwierały mu pole do wyższych godności w hierarchii kościelnej!

W końcu żywota cierpieniami z jego poświęceń pochodzącymi i dolegliwościami z podeszłego wieku przyciśnięty, nigdy na nie nieszmierzając, oczekiwał



spokojnie jako emeryt ostatniej chwili swęj doczesnej pielgrzymki. Na dniu 5. b. m. opatrzony śś. sakramentami przeniósł się do lepszego życia, na które sobie licznemi dobrimi pracami w długim pasmie lat swego tu na ziemi pobytu zasłużył. Niezawodnie też Najwyższy wynagradzając cierpienia i zasługi jego przyjął go do błogosławionej wieczności.  
P. N.

### Wiadomości handlowe.

Berlin, 24. Listopada.

Pszonica 56—88 tal.  
Żyto 46—48 tal., na Listopad 46½—46—½ tal., na Listopad Grudzień 45—44½—45—44½ tal., na dostawę wiosenną 45—½ tal.  
Jęczmień 35—42 tal.  
Owies 23—26 tal., na dostawę wiosenną 22 tal.  
Groch 46—54 tal.  
Olej rzepiowy 17 tal., na Listopad 17 tal., na Listopad Grudzień 17 tal., na Grudzień Styczeń 17 tal., na Styczeń Luty 16½ tal., na Kwiecień Maj 15½ tal.  
Olej lniany 15½ tal., na dostawę 14½ tal.  
Okowita bez beczki 27¾ tal., z beczką 29½ tal., na Listopad 29—¾ tal., na Listopad Grudzień 27¼—¼ tal., na Grudzień Styczeń 26¾ tal., na Kwiecień Maj 26¾—¾ tal.

Walne Zebranie Twa. Agronomicznego Średzko - Wrzesińskiego odbędzie się dnia 1. Grudnia r. b. o godz. 11. przed południem w Wrześni u Paprzyckiego.

Zakończenie kursu tańca odbędzie się w Trzemesznie dnia 26. Listopada 1856.

Pierwszego Grudnia rozpoczną udzielać lekcje tańca w Poznaniu.

Osoby życzące korzystać z takowych, raczą temczasowicie przesłać swe adresy do ekspedycji Gazety.

**Kornel Szczepanski,**  
Nauczyciel tańca.

**Dolnoszląski węgiew kamienny,** wielki, średni i mały, tudzież prawdziwy węgiew kowalski, niemnię angielski węgiew kamienny przesiewany i angielski koax tak w całych ładunkach na pojedynczych stacjach kolei żelaznej, jako i w pojedynczych szeflach i łaztach sprzedaje i poleca

**A. Krzyżanowski** w Poznaniu,  
ul. Szyperska Nr. 13.

### Fotożen

w najlepszym gatunku, palący się bardzo jasno i oszczędnie, poleca

**A. Klug,** przy ulicy Wrocławskiej Nr. 3.

Cena ¼ flaszki 2 Tal.  
½ flaszki 1 Tal.  
¾ flaszki ½ Tal.

### SYRUP PIERSIOWY

approbowany przez

Cena ¼ flaszki 2 Tal.  
½ flaszki 1 Tal.  
¾ flaszki ½ Tal.

Radcę medycznego Pana Dr. Magnus, fizyka miejskiego w Berlinie, na wszelki zastarzały kaszel, ból piersi, długoletnią duszność, cierpienia gardłowe, zamulenie płuc, dotychczas w każdym razie najpomyślniejszym skutkiem uwieńczony. — Syrup ten zaraz po pierwszym użyciu nadspodziewanie błogie skutki wywiera; mianowicie na kaszel kurczowy (koklus), ułatwia wyrzucanie wiśniej a duszącej flegmy, łagodzi natychmiast drażnienie gardłowe i usuwa w krótkim czasie wszelkie choć najgwałtowniejszy kaszel, a nawet kaszel suchotniczy i wyrzucanie krwi.

W Poznaniu znajduje jedynie skład u Pana **Gustawa Bielefeld,** przy Rynku Nr. 87.  
**G. A. W. Mayer w Wrocławiu.**

### ATTEST

tyczący się białego syropu na piersi z fabryki G. A. W. Mayer w Wrocławiu.

Syrup Mayerowski na piersi przepisywałem w wielu odpowiednich przypadkach, i okazał się jako środek w przypadłościach tego rodzaju nader skuteczny i zasługujący na pierwszeństwo, szczególnie przeciw katarom, i powstałej ztąd chrypcy jako i zaflegmieniu płuc i t. d.

Wrocław, dnia 11. Marca 1855.

(L. S.) podp. **G. Riller jun.,** chirurg prakt. i lekarz komunalny.

### Suknie w najnowszym guście balowe

dzisiaj nadeszły wprost z **Paryża i Lyonu** w licznym doborze i są takowe przy rzęśnięciem oświetleniu w każdy wieczór na obejrzenia wystawione.

**S. Diamant,**

Wilhelmowska ulica Nr. 7. obok poczty.

Oczekiwana nowa nadsyłka materyj na paletoty i spodnie nadeszła i są znów gotowe przedmioty w licznym doborze w zapasie.

**Jakub Kantorowicz,**

Wilhelmowska ulica Nr. 10. na dole, obok komenderującego Jenerała.

### BUKIETY I DAMSKI STRÓJ WŁOSÓW

z kwiatów **naturalnych, niewiedniejących,** w najwytworniejszych pięknych kolorach, jako nowość na tę porę polecają

**Bracia Auerbach.**

Szczecin, 24. Listopada.

Pszonica 68—78 tal., na dostawę wiosenną 74 tal.

Żyto 46—47 tal., na dostawę wiosenną 46 tal.

Olej rzepiowy 16½ Listopad 16¾ tal.

Okowita 12¾ proc., na Listopad 12½—12¾ proc.

### Przybyli do Poznania 25. Listopada.

**HOTEL RZYMSKI BUŠCHA:** Comouth z Lüttich, Beissler z Białośliwia, Gäbler, Schneider i Freund z Berlina, Winkler z Bydgoszczy, Samuelsohn z Pily, Strich i Berlin z Międzyzchodu.

**HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA:** Palm z Jankowic, Reissert z Lubnicy, Onez z Londynu, Jauch z Hamburga, Grossmann z Wschowy, Köster i Kaderbaum z Berlina.

**HOTEL DU NORD:** Chłapowska z Czerwonějwsi, hr. Szoldrski z Brodowa, Woytowski i Nowak z Wschowy.

**HOTEL BAWARSKI:** Samiński z Wrocławia, Gutowski z Odroważa, Dziembowski z Międzyzrzecza, Klobuchowska z Polski.

**POD CZARNYM ORŁEM:** Klemke z Podolina, Jockisch z Czerleina.

**HOTEL PARYZKI:** Ponikierski z Słabomierza, Ponikierski z Wiśniewa.

**POD BIAŁYM ORŁEM:** Röstel z Buku, Scholz z Wolsztyna, Naumann z Bojanowa

**EICHENER BORN:** Levy z Skarboszewa, Blumenthal i Goldberg z Szamocina, Wedell z Lignicy, Wiener i Muskat z Śmigła.

**W MIESZKANIU PRYWATNEM:** Brzeziński z Warszawy, przy Tumie Nr. 16

### Lampy fotożenowe

najnowszej **Konstrukcyi,** przy najjaśniejszym płomieniu niedopuszczające kopczenia, znów odebrałem i polecam takowe, jako też wszelkiego rodzaju szkła dzwonekowe do lamp, kule, cylindry, knoty w największym doborze po najtańszych cenach

**A. Klug,**

przy ulicy Wrocławskiej Nr. 3.

W kopalni gipsu w **Wapnie** pod Keynią, powiat Wągrowiecki, dostać można każdego czasu gipsu miękko mielonego do mierzwienia konieczyn, grochu, wyki, smużnych łąk, lnu, rzepiów, kapusty, ziemniaków, do poprawienia mierzwy, do czyszczenia powietrza w owczarniach, oborach, stajniach, cent. Berliński po 10 Sgr., palony i miękko mielony do sztukateryi 30 Sgr. cent. Berlin. W kamieniach surowy po 6 Sgr. cent. Berliński.

**Fl. Wilkoński.**

Starożytny miecz, znany z Kroniki polskiej, pochodzący po Mistrzu Gundermanie, w Kurniku przed 30tu laty w wieku swoim nad 100 lat zmarłym, mam do sprzedania.

**Edward Schmid** w Śremie.



Dom **Babin** pod Środą ma w tym roku na sprzedaż znaczną ilość pięknych baranów sztam Frankenfildskiego.

Największy wybór w najnowszych **chustkach kaszemirowych, plaidach, szalikach, krawatach i ślipsisach,** jedwabnych i wełnianych **camiselach,** które w praniu się niewstępują, tudzież od wielu lat znane jako najlepszy fabrykat **patentowane gumowe trzewiki** pierwszego gatunku poleca po cenach najmiarkowańszych

**H. Kantorowicz,**

Wilhelmowska ulica 25.

obok pana Wiśniewskiego.

Na porę jesienną i zimową polecam mój **liczny dobrany skład najmodniejszych ubiorów dla mężczyzn** po cenach najumiarkowańszych

**Joachim Mamroth,**

Wilhelmowska ulica 9. na I. piętrze.

**L. Rauscher,**

handel mięsów wędzonych, ul. Wrocław. 40.

poleca włoski sér z mięsa, główkę nadziewaną truflami, jako i motatele i delikatną brunszwicką salceson, również hamburgską wędzonkę. Można tamże także dostać kielbask delikatesowych, delikatnych kielbas, jako i codziennie wschowskich kielbask wybornego gatunku; nareszcie delikatnych kiszek wątrobianych i z ozorów, jako też w każdą sobotę kiszek wątrobianych i z bułek na wzór Berliński.

Byklingi Hamburgskie odebrał i poleca

**J. N. Leitgeber.**

### Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 24. Listopada 1856.	Sto- pa pCt.	Na pr. kurant papie- rami.	gotowi- zua.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . . . .	4½	—	99½
dito z roku 1850. . . . .	4½	99½	—
dito z roku 1852. . . . .	4½	99½	—
dito z roku 1853. . . . .	4	—	95
dito z roku 1854. . . . .	4½	99½	—
Obłigi długu skarbowego . . . . .	3½	—	83½
dito premiów handlu morskiego . . . . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . . . .	3½	—	—
dito miasta Berlina . . . . .	4½	98	—
dito dito . . . . .	3½	82	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . . . .	3½	88½	—
dito Prus Wschodnich . . . . .	3½	—	86½
dito Pomorskie . . . . .	3½	88½	—
dito W. X. Poznańskiego . . . . .	4	97½	—
dito W. X. Pozna. (nowe) . . . . .	3½	—	86
dito Szląskie . . . . .	3½	—	85½
dito Prus zachodnich . . . . .	3½	—	82½
Bilety rentowe Poznańskie . . . . .	4	—	89½
Louisdory . . . . .	—	—	110½
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk. . . . .	4	—	107

### Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
17. Paźdz.	— 5, 7°	— 0, 8°	28" 0, 0"	Zachodni
18. "	— 3, 2°	+ 2, 0°	27" 10, 5"	Półn. wsch.
19. "	— 6, 5°	— 3, 2°	28" 0, 0"	Poł. wsch.
20. "	— 3, 4°	— 1, 0°	27" 10, 8"	Poł. zachod.
21. "	— 5, 0°	— 0, 0°	28" 0, 7"	Poł. wsch.
22. "	— 3, 5°	+ 1, 5°	27" 8, 3"	Poł. zachod.
23. "	+ 2, 0°	+ 4, 0°	27" 6, 0"	Poł. zachod.